

POSTANOWIENIE

Dnia 8 października 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z powództwa A. D.

przeciwko T. S. – C. s.c. w S.

o odszkodowanie za niezgodne z prawem wypowiedzenie umowy o pracę ,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw
Publicznych w dniu 8 października 2015 r.,

na skutek skargi powódki o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego
wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w
Tarnobrzegu

z dnia 9 października 2013 r., sygn. akt III Pa 29/13,

odmawia przyjęcia skargi do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Powódka A. D. wniosła do Sądu Najwyższego skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu z dnia 9 października 2013 r., III Pa 29/13, zaskarżając ten wyrok w części oddalającej apelację (tj. w punkcie I).

W podstawie skargi jej autorka zarzuciła naruszenie prawa materialnego, a mianowicie:

(-) art. 30 § 4 k.p. i art. 45 § 1 k.p. przez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że:

- treść oświadczenia o wypowiedzeniu umowy o pracę doręczonego powódce czyni zadość wymogom co do konkretyzacji przyczyny wypowiedzenia,

podczas gdy przyczyna wypowiedzenia umowy o pracę – „brak oczekiwanego zaangażowania (...), niewywiązywanie się z obowiązków pracowniczych oraz niezadowolające wyniki i efekty pracy w porównaniu z innymi pracownikami” – jest, zdaniem skarżącej, nazbyt ogólnikowa, a przez to wadliwa, bo takie ułomne sformułowanie wymusza na skarżącym pracowniku wszczęcie sądowej procedury odwoławczej w celu poznania konkretnej i rzeczywistej przyczyny potencjalnie uzasadniającej dokonanie wypowiedzenia umowy o pracę na czas nieokreślony;

- konkretyzowanie przyczyn wypowiedzenia jest dopuszczalne i zgodne z prawem *ex post*, tj. w toku procesu sądowego, przy pomocy zeznań świadków i innych dowodów (do których przedstawienia zobowiązuje pracodawcę Sąd), podczas gdy konkretyzacja i uzupełnianie przyczyny wypowiedzenia *ex post* mogą służyć jedynie pełniejszemu uzasadnieniu wypowiedzenia, nie mogą jednak usunąć wadliwości (niekonkretności) określenia jego przyczyny w oświadczeniu o wypowiedzeniu); uwadze Sądów obydwu instancji uszło, że już z samego oświadczenia pracodawcy o wypowiedzeniu musi wynikać w sposób niebudzący wątpliwości, co jest istotą zarzutu stawianego pracownikowi i usprawiedliwiającego rozwiązanie z nim stosunku pracy. W sprawie niniejszej pozwany nie tylko precyzował - ale w zasadzie budował podstawę wypowiedzenia na etapie procesu sądowego, powołując w tym celu określone dowody (czego najlepszym przykładem jest „zestawienie ilości wprowadzanych do systemu faktur”);

(-) art. 6 k.c. w związku z art. 300 i 45 k.p. przez niewykazanie związku przyczynowego pomiędzy zwolnieniem powódki z pracy a przyczyną wskazaną w wypowiedzeniu („brak oczekiwanego zaangażowania (...), niewywiązywanie się z obowiązków pracowniczych oraz niezadowolające wyniki i efekty pracy w porównaniu z innymi pracownikami”);

(-) art. 45 § 1 i 8 k.p. przez pominięcie w ocenie - sprawiedliwych i konkretnych kryteriów kryterium sytuacji rodzinnej i osobistej;

(-) art. 18^{3b} § 1 w zw. 45 § 1 k.p. przez jego niezastosowanie, podczas gdy z dowodów wynika *expressis verbis*, iż jakkolwiek inni pracownicy uzyskiwali analogiczne jak powódka wyniki w pracy (co wynika choćby ze wspomnianego wyżej „zestawienia” (k. 31-49), tym niemniej nie spotkali się oni z wypowiedzeniem (co może dowodzić dyskryminacji powódki).

Jako przepisy prawa, z którymi orzeczenie jest niezgodne skarżąca wskazała powołane wyżej przepisy.

Skarżąca wniosła też o stwierdzenie, że zaskarżony wyrok jest niezgodny z przepisami prawa, tj. art. 30 § 4 i 45 § 1 i art. 6 k.c. w związku z art. 300 i 45 k.p. oraz art. 45 § 1 i 8 k.p. i art. 18^{3b} § 1 w zw. z art. 45 § 1 k.p.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia szczególnego rodzaju. Nie jest bowiem środkiem prawnym służącym wzruszeniu prawomocnego orzeczenia, które pozostaje w mocy choćby było wadliwe, lecz wyłącznie środkiem służącym kontroli legalności zaskarżonego nim orzeczenia w kontekście możliwości ubiegania się o przyznanie od Państwa (Skarbu Państwa) odszkodowania za szkodę wyrządzoną wydaniem prawomocnego orzeczenia (art. 417¹ § 2 k.c.). Jest przy tym jednym ze środków nadzoru judykacyjnego Sądu Najwyższego.

Zgodnie z art. 424¹ § 1 k.p.c., skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku przysługuje od prawomocnego wyroku sądu drugiej instancji, jeżeli przez jego wydanie stronie została wyrządzona szkoda, a zmiana lub uchylenie tego wyroku w drodze przysługujących stronie środków prawnych nie były i nie są możliwe.

W art. 424⁵ k.p.c. zostały określone wymagania, którym powinna odpowiadać skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, przy czym w § 2 tego przepisu wymieniono wymagania formalne przewidziane dla pisma procesowego, a w § 1 zostały wymienione wymagania istotne skargi. Przyjęta została zatem zasada analogiczna do uregulowania zawartego w art. 398⁴ k.p.c., dotyczącego skargi kasacyjnej. Wypada dodać, że w myśl art. 424⁸ § 3 k.p.c. Sąd Najwyższy odrzuca na posiedzeniu niejawnym skargę, jeżeli ulegała ona odrzuceniu przez sąd niższej instancji (z przyczyn określonych w art. 424⁶ § 3 k.p.c.), skargę wniesioną po upływie terminu (o którym mowa w art. 424⁶ § 1 k.p.c.), skargę niespełniającą wymagań określonych w art. 424⁵ § 1 k.p.c., jak również skargę z innych przyczyn niedopuszczalną. Z kolei na podstawie art.

424⁹ k.p.c. Sąd Najwyższy odmawia przyjęcia skargi do rozpoznania, jeżeli jest ona oczywiście bezzasadna. Przypadek taki zachodzi zaś, gdy już z samej treści skargi wynika, że nie zostałaby ona uwzględniona w razie przyjęcia jej do rozpoznania, tzn. gdy bezpośredni ogląd sprawy wskazuje, iż skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia byłaby oddalona (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 sierpnia 2008 r., III BP 3/08, OSNP 2010 nr 1-2, poz. 13 oraz postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 6 lutego 2009 r., I BP 19/08, LEX nr 746163 oraz z dnia 6 lutego 2009 r., I BP 20/08, LEX nr 746164).

Dokonana przez Sąd Najwyższy ocena treści skargi wniesionej przez powódkę prowadzi do wniosku, że skarga ta odpowiada wprawdzie istotnym wymogom formalnym (konstrukcyjnym) określonym w art. 424⁵ k.p.c. oraz została wniesiona z zachowaniem terminu, o którym mowa w art. 424⁶ § 1 k.p.c., jednakże analiza sprawy, której przedmiotowa skarga dotyczy, wskazuje wyraźnie, że skarga ta jest oczywiście bezzasadna. Wbrew sformułowanym w tej skardze zarzutom, zaskarżony wyrok nie został bowiem wydany z naruszeniem przepisów powołanych w podstawach zaskarżenia.

W utrwalonym orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że niezgodność orzeczenia (obecnie wyroku) z prawem stanowi autonomiczną kategorię bezprawności i nie może być utożsamiana z pojęciem szeroko rozumianej bezprawności, występującym w dziedzinie odpowiedzialności cywilnej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 lipca 2010 r., I CNP 100/09, LEX nr 603887). Za orzeczenie niezgodne z prawem uznać można tylko takie orzeczenie, które jest niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami, z ogólnie przyjętymi standardami rozstrzygnięć (dyskrecjonalności) albo zostało wydane w wyniku szczególnie rażąco błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania prawa o charakterze oczywistym i niewymagającym głębszej analizy prawniczej (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 31 marca 2006 r., IV CNP 25/05, OSNC 2007 nr 1, poz. 17; z dnia 17 maja 2006 r., I CNP 14/06, niepublikowane; z dnia 7 lipca 2006 r., I CNP 33/06, OSNC 2007 nr 2, poz. 35; z dnia 4 stycznia 2007 r., V CNP 132/06, niepublikowane i z dnia 25 maja 2007 r., I CNP 17/07, LEX nr 286765). Wymaga więc podkreślenia, iż

o niezgodności orzeczenia z prawem w rozumieniu art. 424¹ k.p.c. w związku z art. 417¹ k.c. można mówić jedynie wówczas, gdy orzeczenie to jest niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni i ogólnie przyjętymi standardami rozstrzygnięć. Niezgodność z prawem musi mieć charakter kwalifikowany, elementarny i oczywisty (por. powołane wcześniej postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 sierpnia 2008 r., III BP 3/08, OSNP 2010 nr 1-2, poz. 13 oraz cytowane tam przykłady orzecznictwa). Uznanie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia to nie tylko bowiem stwierdzenie jego obiektywnej bezprawności. Stwierdzenie tej bezprawności nie może nastąpić bez sięgnięcia do istoty władzy sądowniczej, czyli orzekania przez sędziego w warunkach niezawisłości, w sposób bezstronny, jednak zależny nie tylko od obowiązujących ustaw, lecz także od „głosu sumienia” sędziego oraz jego swobody w ocenie prawa i faktów stanowiących podłoże sporu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2010 r., II BU 16/09, LEX nr 602214). Sędzia poruszający się na obszarze przyznanej mu swobody i nieprzekraczający jej granic, pozostający w zgodzie z własnym sumieniem, jak też prawidłowo dobierający standardy orzeczenia, działa w ramach porządku prawnego nawet wtedy, gdy wydane przez niego orzeczenie – ocenione *a posteriori* – jest obiektywnie niezgodne z prawem (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 2006 r., I CNP 33/06, OSNC 2007 nr 2, poz. 35). Dlatego właśnie niezgodność z prawem, rodząca odpowiedzialność odszkodowawczą Skarbu Państwa, musi mieć charakter kwalifikowany, elementarny i oczywisty. Tylko bowiem w takim przypadku wyrokowi można przypisać cechy bezprawności. Traktowanie jako niezgodnego z prawem w rozumieniu art. 424⁴ k.p.c. każdego orzeczenia sądowego ocenionego jako wadliwe niesie natomiast zagrożenia dla porządku prawnego, stabilności obrotu prawnego, swobody sądu w stosowaniu prawa.

Odnosząc powyższe rozważania do okoliczności niniejszej sprawy należy stwierdzić, że Sąd drugiej instancji w zaskarżonym wyroku z dnia 9 października 2013 r. bez wątpienia przyjął interpretację przepisów mających zastosowanie do sytuacji prawnej skarżącej, której prawidłowość została potwierdzona choćby w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 5 marca 2015 r., III PK 109/14 (LEX nr 1666025). W uzasadnieniu tego orzeczenia Sąd Najwyższy, odwołując się do poglądów

prawnych wyrażonych w wyrokach z dnia 4 listopada 2008 r., II PK 82/08 (LEX nr 489012) i z dnia 2 października 2012 r., II PK 60/12 (LEX nr 1243025), przyjął zaś, że wymaganie wskazania przez pracodawcę konkretnej przyczyny wypowiedzenia umowy o pracę nie jest równoznaczne z koniecznością sformułowania jej w sposób jak najbardziej precyzyjny, szczegółowy i drobiazgowy, z powołaniem opisów wszystkich faktów i zdarzeń, dokumentów, ich dat oraz wskazaniem poszczególnych działań, czy zaniechań, składających się w ocenie pracodawcy na przyczynę uzasadniającą wypowiedzenie umowy o pracę. Celem regulacji zawartej w art. 30 § 4 k.p. jest umożliwienie pracownikowi obrony przed wypowiedzeniem umowy o pracę, a zatem ujęcie przyczyn wypowiedzenia powinno być konkretne i precyzyjne w takim stopniu, aby umożliwiałoby mu rzeczową obronę w razie ewentualnego procesu sądowego. Najogólniej rzecz ujmując, można więc stwierdzić, że pracodawca nie narusza przepisów o rozwiązywaniu umów o pracę za wypowiedzeniem - w zakresie sposobu określenia przyczyny wypowiedzenia (art. 30 § 4 k.p.) - wówczas, gdy pracownik jest świadomy tego, z jakich powodów pracodawca zdecydował się na zakończenie z nim współpracy. Należy również zauważyć, że przyczyna wypowiedzenia umowy o pracę - chociaż powinna być konkretna i rzeczywista - wcale nie musi mieć szczególnej wagi czy nadzwyczajnej doniosłości, gdyż wypowiedzenie jest zwykłym sposobem rozwiązania bezterminowego stosunku pracy (por. pośród wielu wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 grudnia 1997 r., I PKN 419/97, OSNAPiUS 1998 nr 20, poz. 598). W związku z tym, brak oczekiwanej przez pracodawcę dbałości, staranności i uwagi w wykonywaniu obowiązków pracowniczych stanowi okoliczność, która daje podstawę do wypowiedzenia umowy o pracę każdemu pracownikowi, jeśli okaże się, że nie spełnia on pokładanych w nim przez pracodawcę oczekiwań. Wypowiedzenie to nie jest zaś nieuzasadnione w rozumieniu art. 45 § 1 k.p.

Podsumowując ten wątek rozważań, Sąd Najwyższy zauważa, że takie właśnie założenia przyjął Sąd Okręgowy, wydając zaskarżony wyrok. Dlatego też Sąd Najwyższy jest zdania, że wyrok ten z całą pewnością nie narusza w sposób kwalifikowany, elementarny i oczywisty przepisów powołanych w podstawach

zaskarżenia.

Co już wcześniej zostało podniesione, zgodnie z art. 424⁹ k.p.c. Sąd Najwyższy odmawia przyjęcia skargi do rozpoznania, jeżeli jest ona oczywiście bezzasadna. Oczywiście bezzasadność skargi, to bezzasadność stwierdzana przez Sąd Najwyższy *prima facie*, niewątpliwa, niewymagająca badania. Skarga jest bezzasadna, gdy bez głębszych rozważań można uznać, że żadna ze wskazanych podstaw jej nie usprawiedliwia (por. podobnie postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 12 maja 2010 r., I BP 2/10 oraz z dnia 26 sierpnia 2008 r., III BP 4/08, oba niepublikowane). W szczególności będzie to miało miejsce, gdy jest oczywiste, że zaskarżone orzeczenie nie jest niezgodne z prawem w sposób nakazany treścią art. 424¹ k.p.c. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 sierpnia 2008 r., III BP 3/08, OSNP 2010 nr 1-2, poz. 13).

Z tych względów, na podstawie art. 424⁹ k.p.c., orzeczono jak w sentencji.